

CENZURA • BIS zdejmuję Nigdy Więcej

Brunatna poprawność

Nowy szef Radia BIS, Jacek Sobala nie chce antyfaszystowskich treści na kierowanej przez siebie antenie. Planowana na ubiegłą niedzielę kolejna audycja z cyklu „Masala na antenie” nie została wyemitowana.

Max Cegielski, pisarz i dziennikarz, jeden z autorów audycji, odbył w poniedziałek rozmowę z Sobalą, w trakcie której został przez niego poinformowany, że współpraca BIS z „Masalą” zostaje zakończona. Sobala miał pokazać mu wydruk z opisem audycji, ostatnie zdanie było podkreślone. Dyrektor miał stwierdzić, że „na takie poglądy i taką audycję nie ma miejsca w nowej formule programowej radia BIS”.

W miniony czwartek autorzy audycji, Max Cegielski i Rafał Kolaciński, zamieścili na stronie internetowej Polskiego Radia zapowiedź audycji. Jej tematem miała być „brunatna księga” prowadzona przez antyfaszystowską organizację Nigdy Więcej. Zapowiedź kończyła się następującym fragmentem: „Nigdy Więcej od 1990 roku odnotowało czterdzieści ofiar śmiertelnych agresji na tle ksenofobicznym. (...) Podżegający do przemocy faszyci są często blisko związani z Ligą Polskich Rodzin i z Młodzieżą Wszechpolską. Zabójcy mają więc poparcie w rządzie Rzeczypospolitej, a posłowie, urzędnicy i ministrowie z tych organizacji są pośrednio współwinni śmierci niewinnych ludzi”.

W piątek autorzy audycji otrzymali telefon z sekretariatu Polskiego Radia BIS. W imieniu nowego dyrektora sekretarka zapytała, czy „temat audycji może zostać zmieniony”. Ponieważ autorzy odpowie-



dzieli, że nie jest to możliwe, poinformowała ich, że niedzielna audycja się nie odbędzie.

Współtwórca „Masali” Max Cegielski potwierdził treść rozmowy z Sobalą, podaną na internetowej stronie Indymedia: – Zdu miało mnie, że pan Sobala, który swoją funkcję objął w miniony czwartek, od razu wiedział, że nasza audycja nie mieści się w nowej formule programowej Radia BIS. Pan Sobala ocenzurował w ten sposób informacje o rasistowskich działaniach w Polsce. Nie miałem nawet okazji z nim dyskutować, bo rozmowa była krótka i polegała na przekazaniu przez niego komunikatu.

Jacek Sobala zaprzeczył, jakoby powodem zdjęcia audycji była chęć jej cenzurowania. – Dokonujemy zmiany struktury programu. „Masala” nie mieści się w formule naszego radia – powiedział.

Kolektyw Masala prowadzi audycje w BIS od roku. W styczniu br. program został wydłużony do 2 godzin, był emitowany

w niedziele od godziny 20.00 do 22.00. Jego hasłem było „pokojowe zderzenie dźwięków i kultur”. Gośćmi „Masali” byli między innymi: Gilles Kepel – francuski specjalista od spraw islamu, dziennikarze polskiej edycji „Le Monde Diplomatique”, naukowcy różnych dyscyplin, z którymi omawiane były wydarzenia z całego świata.

Kolektyw Masala został odznaczony tytułem „Antyfaszysty roku 2004” przez organizację Nigdy Więcej, a Max Cegielski otrzymał Honorowy Paszport Człowieka Pogranicza „za tworzenie przestrzeni do dialogu na pograniczu kultur i narodów (...), za budowę pomostu ponad podziałami oraz ponad porozumieniami”.

– To bardzo smutne, co się stało. Dużo nam to mówi o tendencjach panujących w kręgach kierujących częścią mediów – stwierdził Rafał Pankowski ze Stowarzyszenia Nigdy Więcej, które współtworzyło audycję. Przemysław Wielgosz, redaktor naczelny polskiej edycji „Le Monde Diplomatique”, uważa, że chodziło o usunięcie treści „niezgodnych z poglądami i interesami ludzi, którzy kierują dziś mediami”. – Zdjęto program, w którym miano omawiać sprawy związane z przemocą rasistowską w Polsce, z organizacjami, których członkowie zasiadają dziś w ławach poselskich i w rządzie. Okazuje się, że kwestie walki z rasizmem i przemocą rasistowską powinny być, według nowej władzy, cenzurowane. Nazistów, rasistów, morderców, bandytów faszystowskich nie wolno dziś krytykować. To jest skrajnie prawicowa, brunatna poprawność polityczna – podkreśla Wielgosz.

● KRZYSZTOF LUBCZYŃSKI